

# PeeRZet, Klub (feat. Nata)

Ref.

&#379;yjemy ci&#261;gle tu (Nata: &#379;yjemy ci&#261;gle tu)  
Wychowali&#347;my si&#281; w&#322;a&#347;nie tu (Nata: W&#322;a&  
Gdy mamy hajsy i ch&#281;ci liczy si&#281; tylko kluub, kluub, klub  
&#379;yjemy ci&#261;gle tu (Nata: &#379;yjemy)  
Wychowali&#347;my si&#281; w&#322;a&#347;nie tu  
Gdy mamy hajsy i ch&#281;ci liczy si&#281; tylko kluub, kluub, klub  
Nie pami&#281;tam chwil, jak siedzia&#322;em w szkolnej &#322;awce  
Pami&#281;tam, jak wracaj&#261;c z klubu rzyga&#322;em na klatce  
Pami&#281;tam, jak w klubie wszyscy si&#281;kochali i &#347;miali japy  
A w domu dostawa&#322;e&#347; tylko opierdol od taty  
W klubie ka&#380;dy zapomina&#322; o biedzie i &#380;e jest chujowo  
Tu martwi&#322;e&#347; si&#281;, &#380;eby mie&#263; hajs na wybor  
By&#322;a sobota, nie musia&#322;e&#347; nawet kumpla szuka&#263;  
Bo wiedzia&#322;e&#347;, &#380;e on ju&#380; pije zdrowie na tych pufach  
To jest klub, on ci daje dach nad g&#322;ow&#261; do rana  
I codzienny u&#347;miech tego samego barmana  
Jedynie miejsce na ziemi, gdzie nigdy nie b&#281;dziesz sam  
Kiedy nie pij&#281;, zawsze jest tam kto&#347;, kogo znam  
Na parkiecie smiesznie ta&#324;cz&#261; jakie&#347; samotne cizie  
A muzyk&#281; zawsze gra ten sam znajomy DJ  
Mo&#380;esz wyjecha&#263; do Stan&#380;w czy Anglii, ale wr&#380;cis  
W ka&#380;dym mie&#347;cie ka&#380;dy ma sw&#380;j rodzinny klub.

Ref.

&#379;yjemy ci&#261;gle tu (Nata: &#379;yjemy ci&#261;gle tu)  
Wychowali&#347;my si&#281; w&#322;a&#347;nie tu (Nata: W&#322;a&  
Gdy mamy hajsy i ch&#281;ci liczy si&#281; tylko kluub, kluub, klub  
&#379;yjemy ci&#261;gle tu (Nata: &#379;yjemy)  
Wychowali&#347;my si&#281; w&#322;a&#347;nie tu  
Gdy mamy hajsy i ch&#281;ci liczy si&#281; tylko kluub, kluub, klub  
Jedno miejsce na ziemi, klub - to s&#322;owo m&#380;wi wszystko  
Kto&#347; tu pierwszy raz umar&#322;, kto&#347; straci&#322; dziewictwo  
Tu pierwszy raz kto&#347; ci postawi&#322; tequil&#281; z cytryn&#261;  
Pierwszy raz gdzie&#347; znikn&#261;&#322;e&#347; na chwil&#281; z  
To Ka do eL do U do Be  
To wci&#261;&#380; jedni m&#380;wi&#261; &#380;e jest 'cool', inni &  
Miejsce, gdzie spotyka si&#281; ze sob&#261; rado&#347;&#263; i gniew  
I musisz odsun&#261;&#263; si&#281;, gdy kto&#347; walczy jeden na trzech  
Twoi znajomi co weekend wychodz&#261; st&#261;d o sz&#380;stej rano  
Wierz mi, niekt&#380;ry tam ju&#380; na zawsze zostan&#261;  
Mo&#380;e wyrw&#261; si&#281; w ko&#324;cu albo umr&#261; w b&#380;  
Klub ma wi&#281;ksze przyci&#261;kanie ni&#380; czarna dziura  
Niewa&#380;ne czy to metropolia, czy ma&#322;a wichura  
Ka&#380;dy kr&#380;l ma sw&#261; hierarchi&#281; i swojego kr&#380;  
Tu bezkarnie mo&#380;esz kupi&#263; czystej za trzysta  
Zaklubowa&#263; si&#281; na &#347;mier&#263; i rano zmartwychwsta&

Ref: (2x)

&#379;yjemy ci&#261;gle tu (Nata: &#379;yjemy ci&#261;gle tu)  
Wychowali&#347;my si&#281; w&#322;a&#347;nie tu (Nata: W&#322;a&  
Gdy mamy hajsy i ch&#281;ci liczy si&#281; tylko kluub, kluub, klub  
&#379;yjemy ci&#261;gle tu (Nata: &#379;yjemy)  
Wychowali&#347;my si&#281; w&#322;a&#347;nie tu  
Gdy mamy hajsy i ch&#281;ci liczy si&#281; tylko kluub, kluub, klub